Kraków, Piątek 29 sierpnia 1924 r.

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P. K. O. Nr. 151.100.

15 groszy

NARODOWY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie Zł. 3·40 z odnoszeniem do domu Zł. 3·60. Zamiejscowa Zł. 4·20 Zagranicą Zł. 7·00

Wydawca: Inż. WŁADYSŁAW KUCHARSKI. Nr. 197 — Rok VII. Red. naczelny: Dr WŁADYSŁAW ŚWIRSKI.

Ważne decyzje w sprawach kresowych na Radzie Ministrów.

Koordynacja akcji władz cywilnych i wojskowych.

Mianowania nowych wojewodów z pośród sfer wojskowych.

Warszawa, 26 sierpnia. (PAT). Rada Ministrów w dniu 16 sierpnia br. przyjmując uchwały komitetu politycznego ministrów, powzięte na posiedzeniu w Spale w dniu 21 bm.

w sprawie konieczności zagwarantowania należytej sprawności władz i zapewnienia bezpieczeństwa na kresach wschodnich drogą usunięcia dotychczasowych trudności i skoordynowania akcji władz cywilnych i wojskowych

uchwaliła przedstawić Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej do zatwierdzenia **następujące zmiany personalne,** a mianowicie:

1) **zamianowanie p. WALEREGO ROMANA, dotychczasowego delegata rządu w Wilnie, podsekretarzem stanu do spraw kresowych;**

2) **zamianowanie p. WŁADYSŁAWA RACZKIEWICZA, dotychczasowego wojewodę nowogrodzkiego, delegatem rządu w Wilnie;**

3) **zamianowanie generała MARJANA ŻEGOTY JANUSZAJTISA wojewodą nowogrodzkim;**

4) **zamianowanie generała KAJETANA OLSZEWSKIEGO wojewodą wołyńskim .**

Zwolnienie ze stanowiska wojewody wołyńskiego i ze służby państwowej p. Stanisława Srokowskiego.

Warszawa. (AW.) Wczoraj Rada ministrów uchwaliła przedstawić do podpisania prezydentowi listę nowych kandydatów na wojewodów wschodnich.

Niezwłocznie po posiedzeniu premjer Grabski wyjechał do Spały, biorąc ze sobą dekrety nominacyjne do podpisania.

Organizacja korpusu straży pogranicznej i wojskowej straży kresowej.

Warszawa. (AW.) Rada ministrów **poza nominacją w województwach wschodnich omawiała sprawę organizacji**

korpusu straży pogranicznej,

oraz projekt rozporządzeń celem unormowania stosunków w województwach wschodnich.

Wbrew pogłoskom wypowiedziano się przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego na kresach.

Władze wojskowe zajęte są dalej

organizacją straży kresowej,

która weźmie na siebie obowiązek przestrzegania bezpieczeństwa na kresach, wyręczając wojskowe oddziały odrywane od zajęć wojskowych i ćwiczeń.

——— o — o ———

Wtorkowe uchwały Rady Ministrów.

Warszawa. (PAT). Rada Ministrów w dniu 26 sierpnia br. powzięła następujące uchwały:

1) **Zmianę uchwały Rady Ministrów** z dn. 9 maja **br. w sprawie zaopatrzenia emerytów b. państw zaborczych, tudzież pozostałych wdów i sierót.**

2) **Przekazanie Ministerstwu spraw wojsk. 250 morgów majątku państwowego Czechów pod Lublinem.**

3) **Zwrot władzom wojskowym budynków w Brześciu n. Bugiem,** zajmowanych przez władze kolejowe.

4) Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzpltej o **wywłaszczeniu gruntów pod budowę półkoszarki** na kilometrze 75.3 linji kolejowej Lublin—Rozwadów.

5) **Rozciągnięcie akcji pomocy doraźnej dla bezrobotnych** na terenie działalności tych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, w obrębie których znajdują się miejscowości, wyszczególnione w odnośnych uchwałach Rady Ministrów z dn. 25 lipca. 2 i 13-go sierpnia br.

6) **Przekazanie szpitala państwowego w Małorycie** Warszawskiemu Towarzystwu Przeciwgruźliczemu w formie dzierżawy.

7) Oszacowanie gruntów we wsi Odolany, wywłaszczonych na rzecz budowy węzła kolejowego warszawskiego.

8) Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzpltej **o wysokości odsetek prawnych** (ustawowych) w stosunkach prywatno-prawnych, ustalające je aż do odwołania na 24 proc. rocznie.

9) Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzpltej **o udzieleniu poręki państwowej na listy zastawne i obligacje do sumy 500 miljonów złotych.**

10) Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzpltej **o zakazie wywozu zagranicę złota i srebra.**

Podwyższenie emerytur byłych funkcjonarjuszy państw zaborczych

Warszawa. (PAT). Rada Ministrów w dniu 26 sierpnia uchwaliła zmianę uchwały Rady Ministrów z dn. 9 maja 1924 **w sprawie przyznania emerytom byłych państw zaborczych, względnie pozostałym po nich wdowom i sierotom zaopatrzenia emerytalnego w wysokości 50 proc. emerytury, przypadającej emerytowanym polskim funkcjonarjuszom państwowym — względnie zawodowym wojskowym, w tym kierunku, że tym emerytowanym funkcjonarjuszom państwowym i emerytowanym wojskowym byłych państw zaborczych, względnie pozostałym po nich wdowom i sierotom, którzy przeszli w stan spoczynku (względnie zmarli) przed wysłużeniem 20 lat kalendarzowych, przyznaje się**

75 proc. zaopatrzenia, przypadającego emerytom polskim,

począwszy od 1 września 1924.

Powołana uchwała Rady Ministrów, jak wiadomo, wywołała liczne protesty tak w prasie, jak i na wiecach emerytów, spowodowała interpelację posłów i marszałka Sejmu i uchwałę budżetowej komisji sejmowej, wzywającą Rząd do ścisłego wykonywania ustawy emerytalnej, komisja bowiem uważała ówczesną uchwałę Rady Ministrów za sprzeczną z duchem ustawy. Aczkolwiek Ministerstwo Skarbu zaznacza, że uchwała ta Rady Ministrów była prawnie uzasadniona na podstawie artykułu 82 ustawy emerytalnej, wystąpiła obecnie z wnioskiem o odnośną wymianę do Rady Ministrów, uwzględniając, że **zaopatrzenie jest rzeczywiście niskie.**

SPRAWY SKARBOWO-PODATKOWE.

NASZE DŁUGI ZAGRANICZNE.

Minister skarbu p. Grabski podpisał ostatecznie **instrukcję dla posła polskiego w Waszyngtonie ministra Wróblewskiego, polecając mu możliwe najbliższe ukończenie układu o zawarcie z rządem Stanów Zjednoczonych konwencji, dotyczącej uregulowania długów polskich.**

Rząd polski wkrótce przystąpi do układu z innymi państwami, co do uregulowania odnośnych długów, przedewszystkiem zaś tak zwanych **kredytów reljetowych.** Warunki uregulowania długów wobec Stanów Zjednoczonych zostały już ostatecznie ustalone.

KONWERSJE POŻYCZEK PAŃSTWOWYCH.

Od dnia 1. września br. rozpoczyna się konwersja pożyczek państwowych: długoterminowej, krótkoterminowej, 4 proc. premjowej oraz asygnat Skarbu Państwa z r. 1918 r.

Konwersja odbywać się będzie w lokalu urzędu Pożyczek Państwowych (Senatorska 2) od godz. 9-tej rano do 2-ej po poł.

USTAWOWE ODSETKI W ZOBOWIĄZANIACH PRYWATNO-PRAWNYCH.

Warszawa. (PAT.) 27 bm. Między innemi projektami rozporządzeń prezydenta Rzeczypospolitej, Rada Ministrów na posiedzeniu w dn. 28 bm. uchwaliła **projekt rozporządzenia o wysokości odsetek prawnych.**

Minister skarbu ma jednak **prawo obniżania tej stopy procentowej drogą osobnych rozporządzeń.** Działanie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej rozciąga się i na wypadki, gdy tytuł prawny do odsetek powstał przed dniem wejścia w życie rozporządzenia, które też będzie miarodajnem dla sądownictwa.

WYWÓZ ZŁOTA I SREBRA ZA GRANICĘ.

Warszawa. 27 bm. (PAT.) Rada ministrów na posiedzeniu z dnia 26 uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, regulującego **sprawę wywozu złota i srebra zagranicę.**

Wywóz złota i srebra we wszelkiej postaci jest według tego rozporządzenia zakazany.

Dozwolony jest jedynie **wywóz monet srebrnych do wysokości 100 złotych na osobę jednorazowo.** Osoby, wyjeżdżające zagranicę mogą wywieźć nadto **wyroby złote i srebrne osobistego użytku.** Rodzaj i ilość tych wyrobów zakreśli rozporządzenie wykonawcze ministra skarbu.

Nadto **minister skarbu** może **zwolnić do wywozu zagranicę generalne poszczególne kategorje wyrobów ze złota i srebra** w drodze rozporządzenia oraz może udzielać sam lub przez władze **zezwoleń na wywóz poszczególnych przedmiotów.** Poza tem **dozwolony jest wywóz złota i srebra wwiezionego do kraju z zagranicy na warunkach, ustalonych przez rozporządzenie wykonawcze.** Winni przekroczenia tych postanowień ulegają karze więzienia do 2 lat i grzywny do wysokości 3-y krotnej wartości wywożonego przedmiotu. Z karą powyższą może być połączona konfiskata przedmiotu wywożonego.

LISTY ZASTAWNE BANKU ROLNEGO NA PODATEK MAJĄTKOWY.

Warszawa. 26 bm. (PAT.) Na zasadzie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 16 lipca 1924 w sprawie **przyjmowania na poczet podatku majątkowego listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego.**

Państwowy Bank Rolny rozpoczął akcję parcelacyjną kredytową związaną z uiszczeniem przez właścicieli większych posiadłości ziemskich należnych od nich kwot podatku majątkowego, przyjmując od nich do końcowej parcelacji względnie nabywając obszary ziemskie nadające się do niezwłocznej parcelacji albo też udzielając nabywcom parcel pożyczek w listach zastawnych.

ROZSZERZENIE ZAKRESU DZIAŁANIA PKO.

Rozporządzeniem Prezydenta Rzpltej zakres pracy Pocztowej Kasy Oszczędności został znacznie rozszerzony. Rozporządzenie to bowiem w zasadzie rozszerza zadanie PKO., poza dotychczas prowadzonemi obrotami oszczędnościowemi, czekowemi oraz papierami wartościowymi na: przekazywanie pieniędzy zagranicę: inkaso weksli i innych należności, nabywanie i sprzedaż na zlecenie uczestników obrotu P. K. O. wszelkich papierów procentowych i dywidendowych, walut i dewiz itd. Są to więc kompetencje wymagające znacznego rozszerzenia organizacji technicznej w PKO. Jak się dowiadujemy, prace w tym kierunku są intensywnie w PKO. prowadzone, tak iż uruchomienie nowych działów pracy w PKO. spodziewane jest w pierwszej połowie października.

ZMIANA CENY EMISYJNEJ OBLIGACJI POŻYCZKI DOLAROWEJ.

Ministerstwo Skarbu rozesłało do wszystkich izb skarbowych okólnik w sprawie zmiany ceny emisyjnej obligacji I serji premjowej pożyczki dolarowej z wezwaniem zastosowania jego treści przy przyjmowaniu pożyczki tej na kaucje i do depozytów. Okólnik ten podaje, że na mocy rozporządzenia ministra skarbu ustalona została cena emisyjna obligacyj serji I premjowej pożyczki dolarowej na 95 proc. wartości imiennej, czyli na 4.75 dol. lub równowartości ich w monetach złotych i walutach zgodnie z rozporządzeniem Min. Skarbu o wypuszczeniu pożyczki dolarowej z dnia 28 lutego br., z doliczeniem wartości dziennej bieżącego kuponu. W związku z tem kasy skarbowe mają przyjmować wspomniane obligacje jako wadja i kaucje aż do odwołania za 19 zł., licząc jedną obligację, opiewającą na 5 dol.

Odpowiedź polska do Ligi Narodów

na projekt traktatu o wzajemnej pomocy.

Przed przystąpieniem do redukcji zbrojeń musimy mieć pewność, że w razie napadu Liga Narodów udzieli nam materjalnego a nie tylko moralnego poparcia.

Warszawa. (PAT.) 26 bm. Tekst odpowiedzi Rządu polskiego na projekt traktatu o wzajemnej pomocy:

Nota zaznacza na wstępie, że Rząd polski nie ma na widoku krytyki dzieła tak skomplikowanego rezultatu prac, które się ciągnęły przez trzy lata, w duchu oddania się sprawie pokoju, a dokonanych przez mężów znakomitych i wyjątkowych kompetencji. Rząd Rzeczypospolitej uważa, że **traktat ogólny wzajemnej pomocy, powinienby stanowić najważniejszy przejaw solidarności międzynarodowej, na której opiera się gmach Ligi Narodów.**

Rząd polski z wielką gotowością podziela **zasadę gwarancyj przedwstępnych** podaną już jako podstawę w rezolucji 14-tej III. Zgromadzenia. Zdaniem Rządu polskiego realizacja tej zasady stanowiłaby potężny środek obrony całości i niepodległości politycznej kraju. W ten sposób ustala się, że **wszelki zamach na stan posiadania narodowego, zbrodnia narodowa par excellence pociąga za sobą zastosowanie całego systemu wzajemnej pomocy o charakterze wojskowym, ekonomicznym, finansowym i politycznym. Jedynie wykonanie pełnej gwarancji** ułatwiające zastosowanie artykułów 10 i 16 paktu **uczyni możliwe zredukowanie albo ograniczenie zbrojeń narodowych.**

Stosownie do brzmienia artykułu 8 wymienionego paktu, Rząd polski nie omieszkał poddać szczegółowemu badaniu projektu traktatu, który mu był przedłożony, uważa sobie za obowiązek sformułować kilka uwag, które mu się wydają mieć szczególne znaczenie:

1\. Jest jasnem, że przed wszelką decyzją Rada miałaby do określenia czy znajduje się wobec faktu agresji czy nie. W braku ścisłego określenia agresji główna trudność, na którą trafi Rada w odnośnym wypadku polegałaby na niemożności ustalenia, że akt agresji istotnie był dokonany. Rząd polski uważa jednak, że ten stan rzeczy nie mógłby stanowić trudności nieprzezwyciężonej w realizacji dzieła powołanego do przyczynienia się decydująco do ustalenia nowej ery między narodami. Według zdania Rządu polskiego, powinien być uznany w sposób nie podlegający dyskusji, że niezależnie „poza konkretnymi znakami zamiaru agresji", którym zajęli się autorowie komentarza **fakt sam w sobie najścia terytorjum albo pogwałcenia granic państwa sąsiedniego stanowi nie tylko domniemanie zbrodni międzynarodowej, ale akt bezprawia, decydujący moment agresji, który warunkuje bezzwłocznie wejście w życie klauzuli o pomocy. Z drugiej strony dla ułatwienia zadania Rady** byłoby koniecznem dołączenie do traktatu **szczegółowej listy wyliczającej te kroki, które Rada winna uważać za wyrażające zamiar agresji.** Taka lista wypracowana przez specjalny komitet powinnaby uwzględniać postępy nauki wojskowej i warunki wojny nowożytnej.

2\. W pojęciu Rządu Rzeczypospolitej wspaniała koncepcja solidarności międzynarodowej, sama treść nowożytnej karty ludów, którą jest pakt, winna przeniknąć wszystkie wysiłki skierowane do stworzenia **równych warunków bezpieczeństwa dla wszystkich państw,** coby pozwalało ująć praktycznie dzieło rozbrojenia, to jednak należy zaznaczyć, że dogodne położenie, w jakiem się znajdują niektóre kraje w sensie ich bezpieczeństwa utrudnia pełną i całkowitą realizację zasady solidarności międzynarodowej w dziedzinie ogólnej pomocy. Jest więc obowiązkiem rządów odpowiedzialnych wyszukać licząc się z istniejącym stanem rzeczy sposób ustalenia **systemu zrealizowania gwarancji pomocy skutecznej niezwłocznej** jak to przewiduje rezolucja 14. III. Zgromadzenia. Gwarancje te nie mogą tymczasem inaczej się realizować jak przez **układy dodatkowe niezależnie od sposobu pomocy ogólnej przewidzianej w traktacie,** sposobów, których wykonanie jest uzależnione od całej serji decyzji Ligi Narodów. **Układy dodatkowe** przez sam fakt, że były starannie przygotowane stosownie do uprzednio ustalonych planów, a jednocześnie zdolne do niezwłocznego ich zastosowania **stanowią jedyną realną gwarancję w sensie wprowadzenia redukcji zbrojeń.**

3\. Z drugiej zaś strony jest wskazanem wzięcie na uwagę faktu, że położenie gospodarcze, ekonomiczne i polityczne niektórych krajów albo grup zdaje się wskazywać konieczność liczenia się z tem, że układające się strony mogłyby nie być obowiązane w równej mierze do niesienia ciężkich zobowiązań zawartych w klauzulach paktu. Tak np. w niektórych wypadkach wydatniejsza pomoc finansowa mogłaby dopełnić bardzo korzystnie pomoc wojskową zastosowaną do warunków szczególnych odnośnych krajów. Nadto celem powiększenia w najszerszej mierze wartości realnej projektu na wypadek wojny byłoby wskazane ustalić i wyszczególnić **różne środki nacisku, któremi będzie dysponowała Rada.** Spis tych środków powinienby być trzymany w ewidencji i komunikowany regularnie członkom Ligi Narodów. W tym celu każde państwo przystępuje do traktatu o wzajemnej pomocy byłoby zobowiązane zadeklarować:

1) **w jakich rozmiarach i w jakim rodzaju pomocy oczekuje od Rady na podstawie traktatu i jaką pomoc jest w możności dać innym wysokim układającym się stronom.**

2) **Jaka jest granica redukcji jego sił zbrojnych.**

3) **Mając w ten sposób do dyspozycji materjał niezbędny do swobodnego regulowania presji względem państwa napadającego, Rada miałaby jednocześnie zupełną możność oznaczenia praw i obowiązków poszczególnych każdej z wysokich układających się stron w warunkach możliwych do przyjęcia przez każdą ze stron.**

4) Zastosowanie zasady solidarności międzynarodowej mogłoby według zdania Rządu polskiego wyrazić się już teraz w sposób najogólniejszy **przez jednomyślne potępienie aktu agresji. Zerwanie stosunków dyplomatycznych przez wszystkie państwa podpisane na traktacie z państwem napadającem mogłoby być środkiem najbardziej wskazanem.**

5) Rząd polski uważa, że wartość praktyczna traktatu mogłaby być znacznie zwiększona przez postanowienie ustanawiające **system gwarancji w chwili likwidowania konfliktu.** W istocie jedynie postanowienie projektu mające łączność chociaż pośrednią z warunkami kładącymi koniec konfliktowi zawarte jest w artykule pierwszym traktatu stosownie do brzmienia tego artykułu nawet na wypadek wojny, która niebyłaby uważana za wojnę napastniczą, żaden zamach na niepodległość polityczną i całość terytorjalną, któregokolwiek z wysokich układających się stron nie mógłby być dokonany, tembardziej więc w wojnie napastniczej, która uruchomi z autorytetu Rady solidarne siły wysokich układających się stron. **Likwidacja konfliktu oraz rokowania pokojowe powinnyby stanowić przedmiot gwarancji międzynarodowych zdolnych zabezpieczyć całość terytorjalną i niepodległość polityczną krajów będących ofiarami agresji.** Jest więc koniecznem, aby w tym momencie donioslym dla krajów atakowanych rola i atrybucje rady były conajmniej tak samo decydująco szerokie, jak na początku i w ciągu procedury regulującej pomoc przewidzianą w traktacie.

6) Chociaż Rząd polski jest daleki od niedoceniania ważności zasady jednomyślności, która jest podstawą funkcjonowania Ligi Narodów, to jednakże myśli, że autorytet moralny Rady, w której rękach spoczywałby w wypadku niebezpieczeństwa wojny światowej mógłby się widzieć pomniejszonym przez ścisłe stosowanie tej zasady w procedurze przewidzianej w art. 3 i 4 projektu paktu. Rząd polski jest zdania, że w wypadkach gdy jednomyślność nie byłaby do osiągnięcia **decyzja Rady mogłaby być powzięta większością kwalifikowaną głosów.**

7) Rząd polski sądzi, że byłoby bardzo pożądane ze względu na istotę traktatu będącego naturalną konsekwencją paktu Ligi Narodów, aby państwa życzące sobie przystąpić do traktatu dały uprzednio **istotne gwarancje przewidziane w art. 1 alinea 2, paktu.**

Zechce Pan Panie Sekretarzu generalny przyjąć zapewnienia mego wysokiego szacunku.

Minister spr. zagran. **Skrzyński Aleksander** (—).

SKANDALICZNE NADUŻYCIA PODATKOWE NA G. ŚLĄSKU.

Warszawa. (AW.) Dzisiaj prasa ponownie zamieszcza artykuły w sprawie **skandalicznych nadużyć podatkowych na Górnym Śląsku.** Skompromitowani magnaci przemysłu śląskiego czynią rozpaczliwe wysiłki, aby zatuszować **nadużycia, nie cofając się nawet przed usiłowaniem przekupstwa.** Olbrzymi koncern węglowy **Hohenlohego,** jak wykazała dotąd rewizja, **zmniejszył swe dochody w deklaracjach — o 15 miljonów złotych.**

Tajna korespondencja, która wpadła w ręce władzy polskiej **zawiera nietylko dyrektywy, w jaki sposób fałszować księgowanie pozycji dochodowych, ale również sprawozdania wychodzące poza ramy handlowe, co daje specyficzne zabarwienie całe sprawy.**

PRASA NIEMIECKA UWAŻA WYKRYWANIE NADUŻYĆ ZA KRZYWDĘ.

Berlin. (AW.) Prasa niemiecka dotychczas **nie może się uspokoić z powodu rewizji w zakładach Hohenlohego.** Nawet umiarkowany „Achtuhrblatt" rzuca gromy na niedobrych Polaków, którzy napadli na spokojny zarząd zakładów. Pismo donosi z Gliwic, że miarodajne koła polskie mają rzekomo zaprotestować przeciwko postępowaniu policji.

Co słychać w świecie?

SPISEK MONARCHISTYCZNY W ROSJI SOWIECKIEJ.

Wiedeń. (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Władywostoku: Policja sowiecka aresztowała 39 przywódców kompletu, który był zwrócony przeciwko rządom sowieckim. Spiskowcy chcieli powołać na tron rosyjski jednego z wielkich książąt. Byli oni w kontakcie z organizacjami monarchistycznymi w Charbinie i Paryżu.

CHOROBA ANATOLA FRANCE'A.

Wiedeń. (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Paryża: Anatol France zachorował bardzo poważnie.

ZAMACH NA POCIĄG BUKARESZT—BUDAPESZT

Bukareszt. (PAT). W okolicy Czerniowiec dokonano zamachu na pociąg pospieszny Bukareszt—Budapeszt za pomocą materjałów wybuchowych. Wykoleiło się kilka wagonów. Ofiar w ludziach nie było.

TEGOROCZNA PRODUKCJA CUKRU WE FRANCJI.

Paryż. (PAT). Według informacji „Matina", tegoroczna francuska produkcja cukru dosięgnie 650—700 tys. ton, podczas gdy w ubiegłym roku wynosiła 400 tys. ton.

Po haniebnym procesie.

VI.

(kh.) Zbliża się okres, w którym proces listopadowy znajdzie się w wyższym Trybunale Sądu i tam zapadnie wyrok ostatni, który definitywnie rozstrzygnie losy hańby krakowskiej. Rozpatrzone tam będą te wszystkie momenty prawnej natury, które mogą się stać przyczyną unieważnienia procesu i rozpatrzenia powtórnego całej sprawy.

Niezależnie od wywodów Prokuratora, który spełni swój obowiązek w tym względzie, musi także i społeczeństwo uświadomić sobie w jakich warunkach toczył się proces i w jakiej atmosferze zapadł wyrok.

Terror ze strony oskarżonych, ich przedstawicieli i wszystkich sfer, przychylnych dla zbrodni listopadowej — był najwyraźniejszem tłem, na którem rozwijał się proces.

Wystarczy przejść pokrótce najwybitniejsze wypadki terroru, jakie zaszły w ciągu dwóch miesięcy procesu, aby się przekonać, że terrostyczna akcja ze strony PPS. a także i Zw. Strzeleckiego była dokładnie w szczegółach obmyślana.

Terror uprawiano systematycznie przedewszystkiem na sali sądowej wobec Trybunału. Celowała tutaj obrona PPS., chociaż i oskarżeni, rzecz niesłychana, brali również udział w terroryzowaniu Trybunału 7 obrońców, najbardziej agresywnymi byli pp. Heski i Woźniakowski, którzy już w pierwszych godzinach procesu prowokowali przewodniczącego, zmuszając go do stanowczych kroków dyscyplinarnych. W sukurs tym dwom obrońcom przyszedł po pewnym czasie p. Liebermann, który spowodował głośną awanturę na sali, zakończoną ukaraniem wszystkich obrońców wysokiemi grzywnami i upomnieniem. Terror ujawniał się na każdym kroku, czy to w arogandskiem zachowaniu się, czy we wnioskach, jakie stawiano czy nawet w pytaniach, jakie kierowano do oskarżonych lub świadków.

Oskarżeni byli skrępowani w swojej akcji, niemniej jednak i oni także terror uprawiali. Najwybitniejszym przykładem ich terroru był występ p. Klemensiewicza, podczas burdy liebermanowskiej; po której p. Klemensiewicz przemarzył ośm dni w celi. Udział w akcji brała wreszcie socjalistyczna prasa, która raz po raz napadała na Trybunał i jego poszczególnych członków, bądź to obelżywie i grubiańsko ich wyzywając, bądź też starając się ich ośmieszyć. Wszystko to miało na celu zmusić Trybunał, a w szczególności przewodniczącego do innego stanowiska w procesie, niż je on zajął. Nie wahano się grozić rekursem do wyższych instancyj, aby zmieniły Trybunał, wnoszono interpelacje w Sejmie, robiono „interwencje“ w Rządzie: terror nie zmienił zasadniczo postępowania Trybunału, choć niewątpliwie wprowadził atmosferę nieznośnego przemęczenia i zniechęcenia, chociażby tylko wskutek ciągłych utarczek i scysyj.

Obok Trybunału, który padał ofiarą terroru socjalistycznego, znalazł się — Prokurator, który jednak padł ofiarą tego terroru. Prok. Sozański był najsilniej od początku atakowany przez obronę PPS. W pierwszym dniu rozprawy chciano go usunąć przez wniosek, aby w czasie procesu był obecny tylko jeden, a nie dwóch zastępców Państwa. Przy każdej sposobności terror się przedstawiał. Aż wreszcie, jako odpowiedź na karę za karczemną awanturę p. Liebermana — przypuszczono generalny atak na prokuratora i — obalono go. Już wtedy prestige Państwa na sali sądowej obniżył się bardzo nisko. Największym też błędem, jaki popełniono w procesie ze strony władz, było usunięcie prok. Sozańskiego i ów sławny, kompromitujący Państwo komunikat PAT-a, najniefortunniej zredagowany o dochodzeniu przeciw prokuratorowi Sozańskiemu. Terror socjalistyczny, działający w tym wypadku niewątpliwie i poza salą sądową, w gabinecie p. ministra sprawiedliwości, uwydatnił się najsilniej. Bez żadnych podstaw, wskutek zakulisowych denuncjacyj p. Liebermana i pozbawionego odwagi cywilnej sędziego przysięgłego — najwyższa Władza państwowa skompromitowała się w niesłychany sposób. Terror socjalistyczny dosięgnął swojego celu.

Wszystkie te momenty muszą się stać dla całego społeczeństwa, a także i dla Sądu Najwyższego, który będzie rozpatrywał proces krakowski, dowodem, że w rozprawach dwumiesięcznych nie wszystko było w należytym porządku. Społeczeństwo nie będzie spokojnem, dopóki nie doczeka się takiej atmosfery, w której zbrodnia krakowska rozpatrzoną zostanie tylko w myśl interesów państwowych, a nie czerwonego terroru.

Jeżeli do tego wszystkiego dodamy terror, jaki stosowano do czynników niepaństwowych, które również brały pośrednio udział w procesie, to będziemy mieli pełny obraz niezdrowych stosunków, jakie się podczas procesu, dzięki PPS., wytworzyły. Ofiarą terroru padała zatem przedewszystkiem prasa, która była nietylko informatorem opinji, ale i wyrazicielem jej w stosunku do toczących się rozpraw procesu. Stosowano terror nietylko moralny, ale i fizyczny, ufając w bezkarność rozwydrzenia. „Bohaterem“ ulicznego systemu terroryzowania prasy stał się osławiony Langrod, noszący nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności tytuł... doktora praw. Jeżeli się zważy, że Langrod jest komendantem piłsudczykowskiego Strzelca — to mimowoli nasuwa się porównanie, że w Polsce poczucia praworządności pozbawieni są nietylko niektórzy doktorowie prawa honoris causa, ale i ci, którzy mając ten tytuł honor swój umacniają sposobami przystojnymi dla „bohaterskich“ opryszków z dni 6-go listopada.

Ofiarą terroru ze strony obrony PPS. padł wreszcie nawet kolega z ławy obrońców i to jedynie za to, że przemawiał ostatni z kolei, wbrew woli p. Liebermana.

W nawale tych poszczególnych aktów terroru w procesie, w którym chodziło o ukaranie morderców listopadowych — społeczeństwo z trwogą i słusznie zapytuje, czy frazes, że „Polska nierządem stoi“, nie staje się dziś znowu prawdziwem odzwierciedleniem naszych stosunków w zakresie siły prawa i bezpieczeństwa. O ile bowiem terror w różnych dziedzinach publicznego życia stał się dla nas niemal powszednim chlebem, o tyle zjawisko terroru w procesie i to tak strasznym, jakim był proces listopadowy, wzbudza dziś, po miesiącu od chwili jego zakończenia, poważne i naprawdę szczere obawy. Tak, jak ława przysięgłych w Krakowie udowodniła, że w sumieniu społeczeństwa, pocieszamy się wszyscy, tylko krakowskiego, niema silnego poczucia praworządności, tak decyzja Sądu Najwyższego będzie wyrazem, czy Państwo ma to poczucie i chce je wpoić wszystkim obywatelom.

Jeżeliby ani obywatele ani Państwo nie miało poczucia praworządności, lub mając je ulegało terrorowi ludzi czy partyj — możnaby już dziś powiedzieć o Polsce, że trzeszczą pod nami wiązadła budowli naszej wewnętrznej spójni państwowej.

Zwyżka cen zboża i drożyzna.

Co wywołuje tendencję zwyżkową i jak Rząd przeciwdziała dalszemu wzrostowi drożyzny?

(AW.) W r. b. **przewidywane są prawie we wszystkich krajach gorsze niż w latach ostatnich zbiory zbóż chlebowych** i dlatego

konjunktura na zboże i jego przetwory wykazuje na rynku światowym wyraźną tendencję zwyżkową w stosunku do cen roku ub.

Również **w Polsce zbiory zapowiadają się na ogół biorąc słabiej** niż w roku ub., mimo to przewidywać należy, iż **zapasy żyta w kraju będą w zupełności wystarczające** dla pokrycia zapotrzebowań w rynku wewnętrznym.

Wzmożone zapotrzebowanie zboża w danym momencie wywołane jest tem, iż **niemieccy kupcy zbożowi, przewidując wprowadzenie w Niemczech ceł przywozowych, usiłują zaopatrzyć się w zboże przed wejściem w życie projektowanej ustawy o cłach przywozowych.**

Nadto **wzmaga się zapotrzebowanie zboża na zasiew przez rolników z Małopolski, dotkniętej częściowo nieurodzajem.** Z tego powodu **cena żyta w Warszawie** w realnych tranzakcjach wzrosła w ciągu pierwszych dni 25-ciu bm. o **42 proc., cena mąki 50 procentowej o 50 proc.**

Ponieważ jednocześnie — coprawda w mniejszym, dzięki interwencji rządu stopniu, — bo tylko

o 20 proc. wzrosła cena chleba;

wywołało to zrozumiały niepokój zarówno wśród ludności miejskiej, jak i w sferach rządowych, rozumiejących, iż **zwyżka cen chleba stanowi poważną przeszkodę dla podjętej przez rząd akcji obniżenia kosztów produkcji w przemyśle i t. zw. kosztów utrzymania,** które są podstawą do obliczania płac urzędniczych i robotniczych, normowanych dotychczas wedle ruchomej skali drożyźnianej.

Miarą wzrostu drożyzny z powodu podrożenia zboża jest to, iż wzrost ceny chleba o 20 proc i ceny mąki 5-cio procentowej o 50 proc. wywołał dotychczas **wzrost wskaźnika kosztów utrzymania o 2,47 procent.**

Celem opanowania tego niepożądanego objawu i przeciwdziałania dalszemu wzrostowi drożyzny

Rząd rozwinął już szerszą akcję w kierunku zaopatrywania większych ośrodków przemysłowych w możliwie tanią mąkę, a co zatem idzie tańszy chleb.

Dla osiągnięcia tego celu rząd nie zawahał się poświęcić pewnych wpływów budżetowych **przez obniżenie taryfy przewozowej na mąkę** do wysokości taryfy przewozowej dla zboża, a nadto **przeprowadził cały szereg układów z przedsiębiorstwami młynarskiemi o obniżenie przez nie mąki wzamian za koncesje udzielono w zakresie wywozu otrąb i za ułatwienia kredytowe.**

Ponadto Rząd za pośrednictwem Głównego Urzędu Żywnościowego poważnie przyczynią się do zaopatrywania miast i ośrodków przemysłowych na tańszą mąkę, zwiększając skalę w miarę możności dostawy mąki. Dzięki temu mączny **rynek warszawski jest już w 2 trzecich zaopatrywany przez Gł. Urząd Żywnościowy.** Niebawem **znaczne transporty mąki będą wysłane na G. Śląsk.**

Opłat wywozowych na żyto dotychczas Rząd nie podniósł głównie dlatego, że eksport dokonywany był w bardzo nieznacznych rozmiarach. **Tendencja zwyżkowa w kierunku wywozu żyta zaznaczyła się nieco mocniej dopiero w bm.,** w którego pierwszych trzech tygodniach wywieziono około 1800 wagonów. Aczkolwiek, biorąc absolutnie, nie jest to ilość duża, wstrzymano natychmiast wydawanie zezwoleń wywozowych do czasu wejścia w życie uchwalonej już przez ciała ustawodawcze ustawy o uregulowaniu stosunków celnych. Ustawa ta — jak wiadomo — **upoważnia Rząd do ustanawiania ceł wywozowych, które niebawem będą oznaczone odpowiednio do obecnej konjunktury na rynku wewnętrznym,** zapewniają rolnikom możność dostatecznych zarobków bez uciekania się do wywozu.

W celu porozumienia się z zainteresowanemi czynnikami **co do całokształtu polityki w dziedzinie importu i eksportu produktów rolnych, Prezes Rady Ministrów zwołuje**

na dzień 2-go września naradę gospodarczą z przedstawicielami ciał ustawodawczych i organizacyj rolniczych.

WZROST DROŻYZNY NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Katowice. (AW.) W Katowicach nastąpił w ostatnich dniach **wzrost drożyzny.** Rzeźnicy zamierzają **podnieść cenę na mięso** z powodu zwyżki cen żywego towaru na rynkach w Poznaniu i Mysłowicach. W Katowicach **od dwóch tygodni można zauważyć brak targowej mąki.**

Swietna mowa Poincare'go w Senacie francuskim.

Paryż. 27 bm. (Tel. wł.) Wczoraj toczyła się w Senacie dyskusja nad układami londyńskimi. **Clou posiedzenia stanowiła 2-godzinna świetna mowa Poincare'go.** Znakomity mąż stanu nie wystąpił przeciw Herriotowi, tylko bardzo gruntownie omówił sytuację polityczną w związku z układami londyńskimi i okupacją Ruhry. Poincare jest zdania, że **wielkie korzyści, jakie Francji zaczęła przynosić okupacja, skłoniły Niemcy do przyjęcia planu Davesa.** Z tego faktu należy wyciągać w przyszłości konsekwencję.

Paryż. (PAT.) 26 bm. Senat uchwalił rządowi zaufania 204 głosami przeciwko 40. (Za zaufaniem głosowali też zwolennicy Poincare'go. Przyp. Red.).

MIN. SKRZYŃSKI W PARYŻU.

Paryż. (PAT.) 26 bm. Min. spraw zagran. **Skrzyński** w towarzystwie sekretarza p. Czajkowskiego przybył tutaj dzisiaj rano. Z dworca minister odjechał do hotelu, poczem złożył wizytę prezydentowi ministrów Herriotowi. Premjer podejmował ministra Skrzyńskiego śniadaniem na Quai d'Orsey.

Warszawa. (AW.) Onegdaj minister Skrzyński, przebywający jak wiadomo w Paryżu, **wysłuchał** wraz z posłem Chłapowskim **dwugodzinnej mowy Poincarego w senacie,** następnie poseł Chłapowski podejmował ministra śniadaniem.

Z raju komunistycznego.

Wojenne nastroje Sowietów.

Pod hasłem: „odebrania Bessarabji Rumunom!“ rezpoczęto propagandę w szeregach armji sowieckiej celem podnoszenia ducha wojny.

Moskwa. (Tel. pryw.). Jedno z ostatnich posiedzeń rewwojen sowiet było poświęcone w całości **sprawom zdolności bojowej czerwonej armji.** Z dyskusji członków sowietu wynika, że większość nie uważa czerwonej armji **w zupełności** przygotowanej do działań wojennych przeciwko zachodnio-europejskim państwom, nawet **przy wojnie zakrojonej na bardzo szeroki rozmach w połączeniu z innemi państwami.**

Nastrój obradujących charakteryzowała bardzo wielka wojowniczość.

Opierając się na danych naczelnego dowództwa czerwonej armji, **prawie wszyscy „specy“ uderzali na konieczność podniesienia ducha wojny w szeregach armji. Za oś tej propagandy uznano ideę odwojowania od Rumunji Bessarabję.**

Czarne serce na flagach rosyjskich.

Moskwa. (Tel. pryw.). Moskiewski sowiet rozpatruje obecnie projekty w sprawie ustalenia **wzoru dla obowiązującej flagi żałobnej przy ogłoszeniu urzędowej żałoby.** Największy zyskuje projekt **czarnego serca na polu czerwonym.** Flaga taka ukazała się ostatnio na domach moskiewskich na pogrzebie tow. Nogina.

Wędrówki głodnych tłumów.

Moskwa. (Tel. wł.). Symbirski gubernjalny komitet donosi do Moskwy **o posuwaniu się wzdłuż brzegu Wołgi w kierunku północy olbrzymich taborów głodujących uciekinierów-chłopów z saratowskiej gubernji. Chłopi pędzą z sobą stada bydła i wiozą dobytek i sprzęt domowy.**

Na zapytanie władz, dokąd się udają, chłopi odpowiadają: **„Przesiedlamy się na Ałtaj“.**

Tłumaczenia o trudnościach dalekiej podróży nie odnoszą skutku. **Bandy głodujących formują się bez żadnego planu, nie znając nawet najbliższej drogi.**

Rozstrzelanie inż. Jakobsona.

Robotnicy zastrajkowali na znak protestu przeciw barbarzyńskiemu wyrokowi.

Moskwa. (Tel. wł.). **Najwyższy sąd zatwierdził wyrok sądu moskiewskiego, skazujący inżyniera Jakobsona,** zawiadowcę kopalń miedzi w Atbasarze, na **rozstrzelanie za zawiadomienie byłych właścicieli o stanie ich majątku.**

Wyrok już został wykonany 12 sierpnia br. Jakobson pozostawił żonę i małoletnie dzieci bez środków do życia.

Motywy wyroku opierały się na tem, że Jakobson przedstawił stan przemysłu miedzianego w niekorzystnych barwach.

Robotnicy na kopalni, protestując przeciwko wyrokowi na Jakobsona, strajkowali przez 3 dni.

Rząd sowiecki zastosował represje.

Polska armja.

ZASTĘPCY DOWÓDCY O. K. WARSZAWA. Dowódca O. K. I. gen. dyw. Konarzewski rozkazem Nr. 101 powierzył pułk. Jacynikowi Kazimierzowi z 8 D. P. do powrotu z urlopu gen. bryg. Minkiewicza Henryka pełnienie obowiązków Zastępcy Dowódcy O. K. I.

BANK WOJSKOWY. „Polska Zbrojna“ donosi o rozpoczęciu prac przygotowawczych nad organizowaniem Banku Wojskowego, opartego na zasadach współdzielczych. Podstawą kapitału Banku Wojskowego ma być 100.000 akcyj Banku Polskiego, które nabyli wojskowi. „Polska Zbrojna“ wzywa wojskowych, aby nie wyzbywali się akcyj Banku Polskiego, gdyż stanowić one będą zawiązek funduszu, który służyć będzie celom samopomocy wśród wojskowych.

UDZIAŁ OFICERÓW MŁODSZYCH W KOMISJACH WOJSKOWO-LEKARSKICH. Do czasu ogłoszenia drukiem przepisów rewizyjnych dla szeregowych niezawodowych, dopuszczalnem jest, aby z powodu braku dostatecznej ilości oficerów sztabowych, w ich miejsce brali udział w komisjach wojskowo-lekarskich oficerowie młodsi, lecz tylko odnośnie do szeregowych niezawodowych wojska stałego, oraz byłych szeregowych niezawodowych z tem jeszcze zastrzeżeniem, że przewodniczący musi być zawsze lekarz oficer sztabowy.

EPIDEMJA TYFUSU BRZUSZNEGO W MAŁOPOLSCE. W gminach **Konieczkowej, Ludczy, Dobrzechowic i Strzyżowie,** pow. **Strzyżowskiego** wybuchnęła **epidemja tyfusu brzusznego.** W związku z tem władze wojskowe wydały **zakaz wydawania urlopu do wymienionych miejscowości.** Zakaz ten utrzymany będzie **aż do 1-go września rb.**

ULGI DLA OFICERÓW W KRYNICY. Od 1-go września do 10-go października rb. Tow. właścicieli realności i przemysłowców Krynicy zaproponowało dla oficerów, potrzebujących leczenia, następujące ulgi: 40 mieszkań dla 52 osób bezpłatnie, opłacając jedynie za pościel na jedno łóżko 50 groszy i światło 15 gr dziennie; dwa pokoje dla trzech osób za 50 procent ceny ustalonej za dany pokój i utrzymanie dla dwóch osób za połowę ceny w zakładzie djetycznym dra Skórczewskiego. Kąpiele opłacają oficerowie całkowicie z własnych funduszów. Reflektujący winni zgłaszać się pisemnie do D. O. K. V. Kraków, Szefostwo Sanitarne.

ZMIANA JAKOŚCI I ILOSCI CHLEBA WOJSKOWEGO. Min. Spraw. Wojsk. w porozumieniu z ministrem Skarbu zarządziło, aby po wyczerpaniu posiadanych przez wojskowe oddziały zapasów mąki żytniej 70 proc. przeprowadzano przemiał żyta na mąkę 82 proc. W związku z powyższem norma chleba została podwyższona do należności normalnej do 1000 gramów dziennie, w należności zwiększonej wojennej do 900 gramów dziennie. Przemiał żyta na mąkę 70 i 80 procent zostaje zaniechany.

CZERWONKA W WARSZAWSKICH ODDZIAŁACH. W ostatnich dniach stwierdzono w oddziałach okręgu korpusu Warszawa kilkadziesiąt przypadków czerwonki. W związku z tem dowództwo okręgu wydało natychmiast specjalne zarządzenia, zmierzające do zapobiegania i zwalczania tej epidemji, która zwykle wyrządza w wojsku dotkliwe szkody. W celu zmniejszenia niebezpieczeństwa zaciągnięcia od ludności cywilnej czerwonki do oddziałów, polecono wejść w kontakt z miejscowemi władzami sanitarnemi cywilnemi, co do przestrzegania czystości w zabudowaniach, sklepach, lokalach publicznych i t. p.

SKUTKI ZŁYCH WYNIKÓW EGZAMINÓW PODOFICERSKICH. Sprawa ewent. zwalniania podoficerów zawodowych ze służby wojskowych, którzy nie ukończą z pomyślnym wynikiem kursów w baonach szkolnych piechoty, jest obecnie przedmiotem obrad władz wojskowych i ma być ustawowo uregulowana. Do czasu jednak decyzji w tej zasadniczej sprawie zły wynik egzaminów będzie traktowany, jako jednoroczna ujemna opinja. W razie zupełnego nie nadawania się tych podoficerów do służby wojskowej lub powtórnej rocznej ujemnej opinji i wyczerpaniu środków dyscyplinarnych będą oni zwalniani ze służby wojskowej. Również nie mogą być awansowani do wyższego stopnia.

UCHYLAJĄCY SIĘ OD SŁUŻBY WOJSKOWEJ. Komisarjat Rządu otrzymał od poszczególnych starostw zawiadomienie o tem, że poszukiwane są, jako niezgłaszający się do służby wojskowej następujące osoby w wieku poborowym: Mirca Ajzenberg, Stanisław Skobel, Lucjan Wand, Dawid Goterdinc, Nachman Szoel, Waligóra, Abram Gawtannik, Emil Pyde, Stefan Machalski, Edmund Mrozowski, Zygmunt Żurawik, Abram Majerowicz, Konrad Piotrowski i Jerzy Eugenjusz Cieśliński. Powyższe osoby nie zostały odnalezione.

Z zabytków starożytnego Krakowa.

Obraz z mauzoleum Branickich

z kościoła św. Piotra i Pawła w Krakowie.

I.

W kościele św. Piotra i Pawła w Krakowie, nad pomnikiem grobowym Jana Klemensa Branickiego, znajduje się fresk, przedstawiający starcie jazdy polskiej z Turkami, czy też Tatarami.

W dawniejszych i nowszych opisach i opracowaniach, dotyczących tegoż kościoła, panuje całkowita rozbieżność w określeniu treści tego obrazu: Według jednych wyobraża on Jana III pod Wiedniem, według innych przedstawia bitwę pod Chocimem w r. 1673, z postacią hetmana Sobieskiego na planie pierwszym, gdzieindziej spotykamy się z wiadomością, że jest to bitwa pod Lwowem z r. 1675, w końcu czytamy, jakoby był to Jan Klemens z Ruszczy Branicki w bitwie pod Beresteczkiem, ścigający Turków na czele swoich chorągwi.

Czas byłby przeto, sprawę tę ostatecznie wyświetlić.

Wyłania się przedewszystkiem pytanie, czy obraz należy do pomnika, czy jest z nim związany architektonicznie i pod względem treści?

Bezwarunkowo tak!

Ujęty w ramy fresk stanowi dopełnienie pomnika. Widniejące po obu jego stronach popiersia i portrety Branickich, wieńczący całość ponad obrazem herb tej rodziny, wskazuje, że i pod względem treści fresk ten przynależy do pomnika. Na planie pierwszym pomieścił malarz rycerza w łuskowej zbroji, na białym rumaku, z laską wodza w prawicy, — uwidocznił go w całej okazałości, jako właściwego bohatera obrazu. Rysy twarzy, ciemne oczy, sumiasty wąs, szerokie piersi, a nawet uzbrojenie przypominają rzeczywiście króla Jana III.

Tuż za tą pierwszoplanową postacią widzimy szlachcica na koniu ż proporcem w ręku, na którym wyraziście maluje się herb Gryf: — tenże sam znak rodowy wieńczy całość pomnika. Na gryfach spoczywa trumna, tworząca jego podstawę.

Nie jest to więc, mimo podobieństwa rysów i postawy — Sobieski, bo cóżby znaczyła powiewająca nad hetmanem czy królem rodowa chorągiew Branickich.

Na obrazach Altomontego z Kollegiaty w Żółkwi, w „bitwie pod Wiedniem“, i w „bitwie pod Parkanami“ nad królem trzepoce się państwowa chorągiew z orłem białym i czerni się na drzewcu skrzydło orle, znak obecności majestatu królewskiego i wodza naczelnego wśród wojsk.

Szukajmy wyjaśnień w szczegółach obrazu:

W tle piętrzą się zarysy miasta, widać wysokie budynki kościołów, strzelają w górę smukłe wieżyce. Ten fragment nic nie tłómaczy. Sylweta grodu jest fantastyczna, nieco zaledwie widoki Lwowa z XVII w. przypominające.

W górze kompozycji wśród chmur i świateł wyłania się wizja:

Na obłoku klęczy przed królującą w jasności Madonną z Dzieciątkiem młodziutki święty, w czarnej sukni zakonnej, zanosząc błagalne modły do stóp Królowej Niebios. Rysy twarzy, wiek, suknia zakonu OO. Jezuitów, mówią wyraźnie, że jest to św. Stanisław Kostka.

Zdawałoby się że jesteśmy u kresu rozwiązania zagadki, tymczasem właśnie ta część kompozycji utrudnia rozpoznanie treści:

Obraz przedstawia bitwę, na której losach zaważyło orędownictwo św. Stanisława Kostki.

Istotnie, według dawnych opowieści, w rozstrzygającym momencie bitwy, widziano unoszącą się ponad obozem postać młodziutkiego świętego w blaskach i glorji światła, modlącego się o powodzenie oręża narodu, którego był ostatnim patronem.

Było to jednakże w czasie bitwy pod Chocimem, za Zygmunta III, w r. 1621, kiedy cały naród żył jeszcze pod wrażeniem zeszłorocznej klęski pod Cecorą.

Szczupłe siły polskie pod starym, schorzałym wodzem, zamknięte w okopach chocimskich, otoczone wielokroć przeważającemi siłami nieprzyjaciela, tworzyły jedyną zaporę.

Strach, niepewność szły wówczas przez polskie ziemie. Miasta, zamki gotowały się do obrony, nawet daleki od pola bitwy Kraków począł wzmacniać swe mury miejskie, sypać przed nimi okopy. Kościoły błyszczały światłem, rozbrzmiewały nieustającym śpiewem, uroczyste, błagalne procesje krążyły po ulicach miasta.

M. Skrudlik.

Z martyrologji konsumenta.

CO SIĘ SŁYSZY NA TARGU W KRAKOWIE?

— Wie pani, że ja **już nie mogę patrzeć w tym roku na owoce!**

— Czy pani zaszkodziły?

— Nie... **tylko takie drogie.**

TEATRALJA.

W PRZEDEDNIU OTWARCIA NOWEGO SEZONU w teatrze im. Jul. Słowackiego.

Kraków, 29 sierpnia.

W sobotę 30 bm. rozpoczyna się w teatrze im. Jul. Słowackiego **nowy sezon dramatyczny pod dyrekcją p. Teofila Trzcińskiego.** Na inaugurację wybrano niegraną od 7 lat baśń dramatyczną L. Rydla: **„Zaczarowane koło“.** Od premjery w r. 1899 osiągnął ten utwór liczbę 70 powtórzeń. **W obecnem wznowieniu ukaże się w odnowionej formie.** P. St. **Wysocka dokonała nowego układu „Zaczarowanego koła“. Nowe dekoracje pomysłu p. Feliksa Krasowskiego,** oraz **nowe kostjumy** kończą się pospiesznie w pracowniach teatru.

Obsadę „Zaczarowanego koła“ **stanowią** pp.: **Wysocka** (młynarka), **Bednarska** (wojewodzianka), **Jednowski** (wojewoda), **Piekarski** (djabeł kusy), **Socha** (djabeł Boruta), **Kułakowski** (leśny dziadek), **Miarczyński** (drwal), **Sawicki** (Brzechwa), **Puchalski** (młynarz), **Senowski** (hajduk), **Brandt** (Chojnacki), **Modrzewski** (stary dworzanin). W rolach głupiego Macusia, Jaśka i organisty zaprezentują się publiczności krakowskiej **pozyskani z warszawskiej „Reduty“** artyści, pp. **Zawistowski, Knobelsdorf** i **Pągowski.** „Zaczarowane koło“ wypełni repertuar **wszystkich dni pierwszego tygodnia,** bieżącego sezonu. Kasa dzienna czynna od wczoraj. Zapisy na stałe miejsca premjerowe oraz na dalsze przedstawienia przyjmuje administracja codziennie między godz. 5—7.

Na dalsze przedstawienia pierwszego miesiąca sezonu przygotowuje się **„Wieczór egzotyczny“,** złożony **z baśni Rabindratha Tagore „Biuro pocztowe“,** oraz japoński p. t. **„Kio-Kio-o“,** dalej ostatnia sztuka Tadeusza **Ritnera „Wrogowie bogaczy“,** oraz komedje J. **Kaisera,** p. t. **„Kolportaż“,** (romans zarzytowy).

Z ziemic Polski.

RADY DYSCYPLINARNE IZB ADWOKACKICH. Min. Sprawiedliwości w porozumieniu z Min. spraw. wewn. i Skarbu ustaliło, że działalność t. zw. rad dyscyplinarnych Izb adwokackich na terenach b. dzielnicy austrjackiej na charakter publiczny. Wobec czego wszelkie podania i wnioski rad dyscyplinarnych nie podlegają opłacie stemplowej.

SPRAWA LECZENIA KOLEJARZY NA OBSZARZE CAŁEJ RZPLTEJ jest obecnie tematem obrad w Min. kolei. Chodzi o wyłączenie kolejarzy z pod prawa korzystania z dobrodziejstw kasy chorych. Dotychczas system leczenia kolejarzy nie jest jednolity.

KOMISJA ROZJEMCZA DLA ROBOTNIKÓW ROLNYCH. Minister pracy i op. spol. podpisał rozporządzenie w sprawie powołania nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla ustalenia warunków pracy i płacy sezonowych robotników rolnych na terenie województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, kieleckiego i białostockiego. Pierwsze posiedzenie komisji tej zostało wyznaczone na 8 września br. o godz. 11 przed południem w lokalu Ministerstwa pracy i op. społ.

USTALENIE CENY ZBOŻA DLA PŁAC ROBOTNICZYCH. Onegdaj zakończyła się w Min. pracy i op. społ. 3-dniowa konferencja w sprawie ustalenia ceny żyta mającego być ekwiwalentem dla płac robotniczych w rolnictwie zgodnie ze zbiorową umową rolną. Jako przeciętną wypośrodkowaną cenę jednego kwintala żyta 19.25 zł. za obustronną zgodą związku ziemian i związków robotniczych. Dzień roboczy w rolnictwie trwa 10 godzin 26 minut. Według umowy istnieje 17 kategorji powiatów, w których znowu istnieje podział na kategorje robotników. Najwyższy zarobek wynosi 700 gramów żyta dziennie, najniższy 60 gr.

ZAOGNIENIE ZATARGU W PAPIERNI „JEZIORNA“. Dn. 26 bm. ponownie zatarg pomiędzy robotnikami papierni „Jeziorna“ pow. warszawski a administracją przedsiębiorstwa tego przybrał ostre formy. Robotnicy usłyszawszy odmowę wypłacenia 60 proc. uposażenia za czas bezrobocia z powodu remontu fabryki, ująwszy dyrektora fabryki pod ręce wyprowadzili go wśród okrzyków poza fabrykę. Zarząd przedsiębiorstwa nadesłał telegraficzne zawiadomienie o natychmiastowym zamknięciu fabryki. Robotnicy jednak stawiając się do pracy przy nieruchomych maszynach demonstrując w ten sposób gotowość swą do pracy. Równocześnie w Warszawie zgłosił główny właściciel papierni p. Natanson oświadczenie w Min. pracy o bezwzględnym zamknięciu fabryki, żądając dania satysfakcji obrażonemu dyrektorowi przez robotników. Starostwo wydało zarządzenie, aby 27 bm. robotników, o ile pomimo zamknięcia fabryki stawią się przy warsztatach usunąć przy użyciu policji. W tym celu zmobilizowane zostały odpowiednie siły policyjne. Należy zaznaczyć, że wśród robotników, których jest z górą 1000 osób, panuje rozgoryczenie.

NOWOMIANOWANY WOJEWODA ŁÓDZKI DR. GARAPICH przybył do Łodzi i objął urzędowanie.

ZAMYKANIE PRYWATNYCH SZKÓŁ ŚREDNICH W ŁODZI. Z początkiem roku szkolnego przestaje w Łodzi istnieć szereg prywatnych szkół średnich. Pozostałe znajdują się w nader trudnych warunkach. Kuratorjum szkolne zwróciło się do władz centralnych z wnioskiem o upaństwowienie, względnie utworzenie 12 gimnazjów. Wobec jednak zaprowadzania w tej chwili sanacji skarbu widoki na przychylne załatwienie tego wniosku są małe. Zachodzi obawa, że znaczna liczba młodzieży niezamożnej nie będzie mogła korzystać z dobroci oświaty.

ZBIOROWA UMOWA W PIEKARSTWIE NA POMORZU. Minister pracy i op. społ. podpisał rozporządzenie w sprawie nadania mocy powszechnie obowiązującej w obrębie miasta Torunia i powiatu toruńskiego, z wyjątkiem miasta Chełmży w umowie zbiorowej najmu dla pracowników piekarskich, ostatnio zawartej.

ZARAZA ZWIERZĄT DOMOWYCH NA POMORZU. Według statystyk województwa pomorskiego okazuje się, że w ubiegłym miesiącu grasowały na Pomorzu następujące choroby zaraźliwe, śród zwierząt domowych: nosacizna, zaraza piersiowa koni, świerzb u koni, zaraza stadnicza i wścieklizna. Nosacizna opanowała powiat brodnicki, dotykając 7 gmin; zaraz piersiowa koni w pow. świeckim (jedna gmina); świerzb u koni w pow. brodnickim, działdowskim, grudziądzkim, kartuzkim, kościerskim, lubawskim, świeckim, toruńskim, wąbrzeskim i wejherowskim (25 gmin): zaraza stadnicza w 29 gminach oraz wścieklizna w 47 gminach.

Wystawa polska w Konstantynopolu

budzi żywe zainteresowanie w Turcji, Persji, Syrji, Egipcie, Palestynie i Arabji.

Jest to wystawa przemysłu polskiego, otwarcie jej nastąpi 12 września. — Wystawa polska w Konstantynopolu stanowi wielką sensację dla całego bliskiego Wschodu.

Kraków, 28 sierpnia.

Wystawa polska w Konstantynopolu stanowi **wielką sensację dla całego bliskiego Wschodu.**

Zainteresowanie nią jest bardzo duże. Świadczy o tem **ciekawa i barwna korespondencja z Konstantynopola** w **„Kurjerze Łódzkim“,** której powtórzenie niewątpliwie zostanie przychylnie ocenione przez naszych czytelników.

„Publiczność tutejsza — czytamy w korespondencji — ogląda od kilku dni pięknie wykonane.

barwne afisze, zapowiadające bliskie otwarcie polskiej wystawy przemysłowej.

Jest to, zdaje się, pierwszy afisz, którym Polska zainteresować chce Turków. Pokazano mi w komitecie wystawy

plakaty z napisami w językach egzotycznych

wielu, wielu krajów. A więc: **wieść o wystawie dotarła już do Persji, Syrji, Egiptu, Palestyny, Arabji, no i oczywiście do wszystkich krajów bałkańskich.** Każdy z wymienionych krajów dowiaduje się z tych plakatów o wystawie i odczytuje z zaciekawieniem napisy, które wydają się nam tylko wschodnią ornamentacją.

Na placu wystawowym, jednym z piękniejszych w Konstantynopolu, zwanym „Top-Hane“, a położonym nad samym Bosforem, **wre gorączkowa praca.**

Władze tureckie, chcąc poprzeć inicjatywę polską, dbały o dobre położenie terenu wystawowego.

Dla wycieczek naszych, które napłynąć mają masowo, — obecnie komitet ma już 2000 zgłoszeń —

wystawa będzie świetnem połączeniem rozrywki z pożytkiem zaznajomienia się z wyrobami tureckimi.

Rozmiary wystawy?

Pod dachem znajduje się przestrzeń 6000 metrów kwadratowych. W budowie są

trzy wielkie pawilony:

pierwszy gromadzić będzie **polskie wyroby włókiennicze, drugi** przeznaczony jest dla **polskiego przemysłu wojskowego** i obejmować będzie również **eksponaty naszego przemysłu metalurgicznego.** Trzeci pawilon przeznaczony jest **dla wystawców tureckich.**

Zwiedzałem je kolejno. **Przedstawiają się one okazale, tworząc miłą dla oka całość.** Projekty dekoracji pawilonów opracował **Karol Frycz,** który bawi w Konstantynopolu, pilnując na miejscu, aby mu tego dzieła nie zeszpecono.

NAJAZD POLAKÓW NA KONSTANTYNOPOL.

Plac wystawowy napewno ściągać będzie znaczne zastępy publiczności tureckiej, dla której **kapela Sieleskiego**

w polskich mundurach wojskowych

będzie nielada atrakcją.

Spodziewany jest **liczny zjazd z Polski.** Poza zgłoszonemi już delegacjami kupieckiemi ze wszystkich zakątków Polski, przybędą między innemi **reprezentacje: prasy polskiej, młodzieży akademickiej;** pozatem spodziewany jest przyjazd delegacji naszego Sejmu.

Klub sportowy warsz. „Polonja“ rozegrać ma w czasie wystawy **kilka meczów z drużynami tureckiemi.**

Jednem słowem, będzie to **kilka tygodni polskich nad Bosforem.**

KTO PRZYGOTOWAŁ WYSTAWĘ?

Jak doszedł do skutku ten czyn, świadczący, że Polacy, jeśli chcą, to bez obcej pomocy sami sobie dadzą radę?

Inicjatywę dały nasze urzędy centralne.

Podjęły ją chętnie nasze **sfery przemysłowe.** Wyłoniły one

komitet wystawowy, który wespół z turecką izbą handlową w Konstantynopolu,

a przy poparciu obu rządów, realizuje śmiały pomysł. Już od dłuższego czasu bawią na miejscu **dwaj delegaci polskiego rządu:** p. Krystyn **Ostrowski** z ramienia Min. Spraw Zagr. i p. **Gieysztor** z ramienia Min. handlu i przemysłu. Delegaci ci mają ogólny kierunek nad przygotowaniem wystawy. Koszty jej urządzenia ponoszą polskie sfery gospodarcze.

Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi dnia 12 września. Będzie ona trwała **do 3 października,** o ile nie okaże się, że zachodzi konieczność przedłużenia terminu. Otwarcia dokonać ma — jak słyszę — poseł pełnomocny p. Roman Knoll. Przewidywana jest na tej uroczystości obecność prez. min. z Ministrami resortowymi.

Zainteresowanie wśród publiczności tureckiej wystawą jest żywe.

Wyrazem tego są **częste, obszerne artykuły, które ukazują się w poważnej prasie tureckiej.**

WIDOKI DLA NOWEGO EKSPORTU.

Każdego mieszkańca kraju zainteresuje zapewne **zagadnienie, w jakim stopniu wystawa konstantynopolitańska przyczynić się może do ożywienia naszych stosunków handlowych i gospodarczych.**

z Azją Mniejszą, a poprzez nią — z innymi krajami Wschodu.

Trzeba więc stwierdzić, że **rynek turecki jest pojemny,** łatwo więc **wchłonąć** może nasze **wyroby włókiennicze, metalurgiczne,** a **cukier nasz mógłby tu śmiało konkurować z czeskim.**

Niestety

wyroby nasze są na rynku tutejszym zbyt drogie.

Przemysł polski musi się zdobyć na zdolność konkurencyjną z innymi krajami, o ile chce utrzymać się tu i zyskać stałych odbiorców,

Wystawa spełni niewątpliwie zadanie poważne. **Uprzytomni Turkom i narodom krajów sąsiednich, czem jest organizacja gospodarcza Polski, a zarazem przyczyni się**

do poznania Polski wogóle.

Kto wie, **czy to ostatnie nie jest bodaj najważniejsze.** Trzeba bowiem stwierdzić, że Turcy odnoszą się wprawdzie z dużą sympatją do nas, czego dowody dają na każdym kroku, ale **Polski prawie wcale nie znają.** Może wystawa będzie wstępem do realnego zainteresowania się Polską współczesną.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU BAGATELA.

Czwartek: „Precz z nagością".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH.

Promień: „Bella Donna" z Polą Negri.

Reduta: Rok 1914—1920. Wojna europejska Wielka epopeja narodów w 7 aktach z prologiem.

Sztuka: „Walka na płonącym sterowcu", dramat (2-ga część „Szczurów nicejskich").

Uciecha: „Tajemnica mumji Ramzesa", z Joe-deelsem. „Zdemaskowany William-Hartem", oraz komedja amerykańska.

Wanda: „Jej druga miłość", dramat 5 w aktach. **amerykański w 5 aktach.**

Warszawa: „Żonka z licytacji" (Ossi Oswalda), komed.

Zachęta: „Zaginiona kolja" (kaprys miljarderki) **11** ak. tów całość.

SKOMPLETOWANIE KRAK. MIEJSKIEJ RADY SZKOLNEJ. Miejska Rada szkolna została już skompletowana. Jako reprezentanci ludności zasiadają w niej wiceprezydent sądu okr. dr Czerny, prof. Uniw. Jag. dr Kot i b. minister prof. Uniw. Jag. dr Kumaniecki; z ramienia kuratorjum okr. szkolnego dyr. gimnazjum Leśniodorski i dyr. seminarjum męskiego Mikulski.

SPRAWOZDANIE KURATORA SZKOLNEGO O STANIE REORGANIZACJI SZKÓŁ ZAWODOWYCH. W piątek 29 bm. o godz. 5 popoł. odbędzie się w sali konferencyjnej magistratu konferencja, na której kurator okręgu szkolnego złoży sprawozdanie o stanie dokonanej reorganizacji krakowskich szkół zawodowych dokształcających. Nadto omawianą będzie sprawa wprowadzenia do nauki przedmiotów fachowych dla poszczególnych zawodów.

WOJSKOWA MISJA TURECKA W KRAKOWIE. Jak się dowiadujemy dnia 3 września br. przybywa do Krakowa wojskowa misja turecka. W skład misji wchodzą gen. Nadji Pasza, generalny inspektor tureckich szkół wojskowych, płk. Komal-Bey, prof. artylerji w szkole sztabu gen., ppłk. Diemil-Bey, profesor taktyki, ppłk. Reouf-Bey, prof. strzeleckiej szkoły piechoty, mjr. Chesseddine-Bey, prof. komunikacji oraz mjr. Fuad-Bey, przedstawiciel oddziału IV tureckiego sztabu generalnego.

ZAOPATRZENIE KRAKOWA W MĄKĘ I OPAŁ. Jak się dowiadujemy, magistrat zamówił w gł. urzędzie żywnościowym 20 wagonów mąki, który to transport nadejdzie w ciągu najbliższych dni. W ostatnim czasie nadszedł do składów miejskich na Warszawskiem transport drzewa miękkiego w ilości 100 wagonów, z transportu tego sprzedano dotychczas 45 wagonów.

KONTROLA MASARŃ KRAKOWSKICH. W dniu wczorajszym przeprowadzono kontrolę sklepów masarskich w Krakowie na polecenie województwa krakowskiego. Powodem kontroli było to, iż wielu masarzy posiadało mięso i wyroby masarskie, spekulując jednak na podwyżkę cen — wstrzymywało się od sprzedaży. I tak od sprzedaży wstrzymywał się Albin Symowiec przy ul. Karmelickiej, u którego znaleziono 80 kg słoniny, 56 kg smalcu, 5 kg sadła oraz w chłodni 8 połówek świń; u Edwarda Kumali przy ul. Szewskiej znaleziono 176 kilo zamagazynowanego sadła i 30 połówek świń, u Edwarda Kumali przy ul. Szewskiej znaleziono 176 kilo zamagazynowanego sadła i 30 połówek świń: u Andrzeja Różyckiego przy ul. Sławkowskiej 10 połówek świń; u Tomasza Knobla przy ul. Długiej 30 połówek świń, 30 kg. sadła oraz 25 kg. słoniny. Odnośnie do wszystkich wymienionych wystosowano doniesienie do prokuratury.

POSIEDZENIE KOMISJI CENNIKOWEJ. W dniu wczorajszym odbyło się w magistracie krakowskim pod przewodnictwem komisarza rządu dra Wawrauscha posiedzenie miejskiej komisji cennikowej. Udział w niem wzięli: imieniem województwa szef wydz. bezp. publ. radca Krupński, zast. dyr. policji p. Rotschek wiceprez. m. Rolle oraz referenci odnośnych wydziałów magistratu. Przedmiotem konferencji była sprawa cennikowa oraz sprawozdanie z przeprowadzonej w dniu 26 bm. rewizji w masarniach krakowskich. Po obszernej dyskusji uczestników konferencji uchwalono: cenniki na pieczywo, mięso oraz wędliny pozostawić niezmienione. Według sprawozdania przedstawionego przez p. Rotscheka przeprowadzono rewizję w pięciu masarniach a wynikiem jej było znalezienie ogółem kilkuset kilogramów tłuszczu oraz większej ilości mięsa. Szef bezp. p. Krupiński oświadczył, władze będą z całą surowością kontrolowały czy masarze i rzeźnicy nie magazynują towaru w celach spekulacyjnych, przyczem apelował do władz miejskich, aby w wypadkach stwierdzenia zamykania sklepów przez masarzy i rzeźników stosowały z całą bezwzględnością odnośne przepisy ustawy przemysłowej.

ZWINIĘCIE KONSULATU WĘGIERSKIEGO W KRAKOWIE. Na mocy decyzji rządu węgierskiego zwinięty został konsulat węgierski w Krakowie. Sprawy wspomnianego konsulatu załatwiane będą przez poselstwo węgierskie w Warszawie, ul. Służewska Nr 5 m. 2. (PAT).

(KO). **WYKRYCIE KONTRABANDY ETERU NA GRANICY CZESKIEJ.** Jak się dowiadujemy od osób przyjezdnych, organa lotnej brygady EUS. wykryły na granicy czeskiej wielką kontrabandę eteru, przemycanego z Czech do Krakowa. Oto przeprowadzający kontrolę komisarz P. P. Nosek ze starszym przodownikiem Sławińskim poczuli we wozach jadących zapach eteru. Zarządzona rewizja dała nadzwyczajne rezultaty, przyczem aresztowano dwie wiejskie kobiety, Marję Lelek i Żmudę, upite eterem, które w stanie nieprzytomnym odwieziono do Ekspoz. urzędu śledczego. Nici tej kontrabandy sięgają do Krakowa. Urząd śledczy zarządził natychmiastową rewizję w całym Krakowie. Jak słychać, sprawa zatacza coraz szersze kręgi.

ZBIEGŁA SŁUŻĄCA. Józef Szpilczyński, urzędnik skarbowy doniósł, iż dnia 1 sierpnia zbiegła jego służąca Józefa Dziura, lat 17, zabierając walizkę skórzaną i zaliczkę na pensję wrześniową. Według zasięgniętych informacyj uprowadził ją jakiś lotnik.

SPRZENIEWIERZENIE. Zygmunt Planzer, lat 19, rodem z Bochni sprzeniewierzył na szkodę firmy G. Rozenblatt w Krakowie 120 dolarów, 220 złotych oraz skradł na szkodę tej firmy 100 dolarów i zbiegł w dniu 24 bm.

Ważne zdarzenia astronomiczne.

Tajemnicze sygnały z Marsa

zarejestrowały stacje iskrowe angielskie i amerykańskie.

Londyn. (PAT.) 27 bm. Telegraphen Comp. Dyrektor stacji radiotelegraficznej w Dulwich pod Londynem prof. Low złożył oświadczenie, **że aparaty jego stacji zanotowały ubiegłego piątku tajemnicze sygnały iskrowe z Marsa, które także zarejestrowała amerykańska stacja iskrowa w Point Grey.**

Ze stolicy Polski.

PRZENIESIENIE SZTANDARÓW I ZNAKÓW WOJSKOWYCH Z ZAMKU. Na mocy uchwały Rady Ministrów oraz porozumienia ministra spraw wojsk. z ministrem wyznań relig. i oświec. publ. zezwolono na przeniesienie znajdujących się na Zamku królewskim, jako zabytki historyczne tam gromadzone, chorągwi, sztandarów, bębnów i kotłów wojennych do Muzeum Wojska. Przekazane przedmioty te do Muzeum są już inwentaryzowane oraz naukowo opisywane, przyczem przystąpiono do właściwego zakonserwowania tych pamiątek przed grożącym im zniszczeniem. Sprawa przejęcia tych znaków Wojska Polskiego przez Muzeum toczyła się już od 1920 r. dopiero na wniosek Dyrekcji zbiorów państwowych w tym roku została ukończona.

— **ZWIEDZANIE ZAMKU WARSZAWSKIEGO.** Kancelarja cywilna Prezydenta Rzeczypospolitej komunikuje, że w dniach 27, 28 i 29 sierpnia br. z powodu otwarcia międzynarodowego kongresu nauczycielstwa szkół średnich zamek królewski będzie dla zwiedzających zamknięty.

— **W ZWIĄZKU Z ZAPOWIEDZIĄ ZMIAN PERSONALNYCH W ADMINISTRACJI KRESOWEJ** utworzony został przy Ministerstwie spraw wewnętrznych urząd podsekretarza stanu dla spraw kresowych, który obejmie delegat rządu w Wilnie p. Roman.

— **EXEQUATUR DLA FRANCUSKIEGO AGENTA KONSULARNEGO.** Dn. 25 sierpnia. Minister spr. zagranicznych udzielił exequatur panu Msr. Jacquen Edwardowi honorowemu agentowi konsularnemu Francji na obszarach starostw wejherowskiego, kartuskiego, kościeżyńskiego i chojnickiego. (PAT).

— **GENERALNY DYREKTOR POCZT I TELEGRAFÓW P. JAN MOSZCZEŃSKI** po ukończeniu urlopu wypoczynkowego objął z dniem 25 bm. urzędowanie (PAT.).

WYSTAWA PSÓW, GOŁĘBI I DROBIU W WARSZAWIE. W dniach od 26 do 28 października br. odbędzie się w Warszawie wystawa psów, gołębi i drobiu. W dziale psów wystawiać można psy: myśliwskie, policyjne i wojskowe, podwórzowe, owczarskie i pokojowe. W dziale gołębi: gołębie ras krajowych i zagranicznych. — Zgłoszenia na udział w Wystawie nadsyłać należy jak najwcześniej do Komitetu Wystawy, Warszawa, ul. Kopernika 30. — Wystawę organizuje specjalny Komitet, złożony z przdstawicieli Wydziału Wojsk Łączności Ministerstwa Spraw Wojskowych. Głównej Komendy Policji Państwowej i Organizacyj hodowlanych.

DODATEK EKONOMICZNY NA WOLNYCH SŁUCHACZÓW. Min. Skarbu wyjaśnia, że dodatek ekonomiczny na dzieci uczęszczające do szkół nie może być stosowany na wolnych słuchaczów, ponieważ nie podlegają oni rygorom, obowiązujących studentów zwyczajnych oraz usuwają się z pod kontroli władz akademickich, gdyż nie mają prawa składania przepisanych egzaminów.

O ASYŚCIE POLICJI. Odnośnie do dekretu o miarach, mówiącym o nadzorze policji nad stosowaniem w obrocie publicznym miar i wag legalizowanych, wyższe władze policyjne wyjaśniają, iż asysta policji winna być udzielana funkcjonarjuszom urzędów miar tylko w wypadkach oporu stawianego ich zarządzeniom.

NIEZROZUMIAŁA LICHWA NA KASZĘ. W prasie ukazały się wzmianki o podwyższeniu ceny niektórych gatunków kaszy jęczmiennej do 62 groszy za 1 kg. Ponieważ kasza robiona jest z jęczmienia, który kosztuje około 23 grosze za 1 kg., nasuwa się pytanie, czy jest możliwe, aby koszty przemiału przekraczały trzykrotnie cenę jęczmienia. Czyżby paskarze-młynarze nie mogąc nasycić się zyskami na mące chcieli zaspokoić swoje apetyty na kaszy jęczmiennej? Należy zauważyć, że kasza ta jest artykułem pierwszej potrzeby i spożywana jest w dużych ilościach przez biedne warstwy ludności. Zwracamy tedy uwagę na ten fakt Oddziałowi walki z lichwą przy Kom. Rządu.

NADUŻYCIA PIEKARZY RRZY BUŁKACH. Ustalona cena 5 groszy za bułkę, mającą mieć wagę 50 gramów, jak się okazuje, chybiła celu, albowiem już w drugim dniu wypieku „powiększonych bułek" do 50 gramów, pojawiły się znowu bułeczki o wiele mniejsze, a cena 5 groszy została utrzymana. Zarządzenie to przyniosło jedynie piekarzom zyski.

ZAŁAMANIE SIĘ STRAJKU SZEWSKIEGO. Trwający od kilku tygodni strajk pracowników szewskich zaczyna dobiegać kresu, pomimo, że pertraktujące strony nie doszły do żadnego porozumienia. Daje się bowiem zauważyć wśród strajkujących zniechęcenie oraz rozłam wśród robotników z powodu zawierania indywidualnie dobrowolnych umów z pracodawcami przedsiębiorstw pierwszej kategorji. Strajkujący powoli wracają do pracy.

WIEC POD HASŁEM „WOJNA WOJNIE". Partja niezależnych socjalistów P. N. S. zorganizowała onegdaj w Warszawie przy ul. Leszno 49 wiec pod hasłem „wojna wojnie". Przemawiający omawiali ideologję socjalistów w stosunku do rezultatów taktyki partyjnej, krytykując „militaryzm epoki". Wznoszono okrzyki „niech żyje milicja ludowa". W uchwalonej rezolucji wzywającej tłumy do biernego oporu przeciwko wojnie oraz domagającej się zniesienia armji wskazano na konsekwencje idei międzynarodowego proletarjatu. Stanowisko komunistów naogół było zwalczane. Po wiecu śpiewano czerwony sztandar oraz komunistyczną międzynarodówkę.

Z RYNKU ZBOŻOWEGO. Podaż żyta na rynku w dniu wczorajszym była znacznie mniejsza niż dnia onegdajszego. Płacono za żyto 18—18.20 zł za kwintal loco stacja załadowcza. Młyny warszawskie powstrzymują się od kupna z powodu wytwarzającej się na rynku zbożowym anormalnej sytuacji. Zuważono równocześnie, iż czynione były w dniu wczorajszym wielkie zakupy żyta, które przypisują Gurzohanowi. Wątpić jednak należy, żeby urząd ten, mający na celu zwalczanie drożyzny, szukał rynku kupna zboża na giełdzie warszawskiej. Podaż pszenicy bez zmiany przy cenie 27.28 zł za kwintal; owies i jęczmień bez zmiany. Pszenna mąka przy zmniejszonej podaży po cenie 60 do 62 grosze za 1 kg., żytnia pytlowa 50 proc. z prowincjonalnych młynów — 36 gr., warszawskich — 38 gr.

Z RYNKU NABIAŁOWEGO. Wysokie ceny masła nadal się utrzymują. Deserowe za 1 kg. w sklepach spółdzielni jajczarsko-mleczarskich 5.50 zł., na rynku prywatnym do 6 zł: stołowe masło 5.10 zł; na rynku 5.50 zł; solone 4.70 zł. na rynku 5 zł: osełkowe na rynku od 4—5 zł. Tendencja serów spadła. W ostatnim tygodniu nie przybył z Małopolski wschodniej ani jeden wagon jaj. Natomiast do Katowic idą znaczne transporty i to codziennie szmuglowanych jaj do Niemiec. Byłoby wskazanem, aby nowomianowany komisarz do walki ze szmuglem podjął najenergiczniejszą akcję, zmierzającą do ukrócenia tej szkodliwej działalności spekulantów jajczarskich. Jeśli rząd nie zamknie wywozu względnie nie ograniczy kontyngentu oraz nie zmniejszy szmuglu, brak jaj dla spożycia wewnętrznego okaże się nieunikniony. Biuletyn Tow. dla zbytu drobiu i jaj „Ferma" notuje w dniu wczorajszym ceny 115 zł za skrzynię, podczas gdy cena rynkowa dochodzi do 120—125 zł.

Z RYNKU MIĘSNEGO. W dniu wczorajszym, 26 bm. na targowisku wołowym wpędzono 200 wołów. Na ubój przeznaczono 180 sztuk. Tendencja słaba. Ceny zadniego wołowego kształtują się w hurcie: od 1.80—1.94 za 1 kg., koszerne od 1.20—2.15. Należy stwierdzić, że kupcy mięśni warszawscy przerzucili się obecnie na rynek kupna na Kresy. Dotychczasowy rynek poznański ze względu na ułatwienia wywozowe i transportowe już jest dla Warszawy za drogi. Na rynku cielęcym i trzody chlewnej bez zmiany.

Nowe cenne wykopaliska.

Grobowce, w których znaleziono urny z popiołem, w innych szkielety oraz przedmioty z bronzu.

Wrzeszcze. (AW.) Przy robotach nad siecią tramwajową natrafiono na **trzy grobowce przedhistoryczne.** Jeden z nich **zawierał urnę z popiołem, w dwóch następnych grobowcach znaleziono szkielety, oraz kilka przedmiotów z bronzu.**

Groby pochodzą z pierwszego wieku po Chrystusie.

417 socjalistów skazanych na wygnanie przez rząd sowiecki

Moskwa. (PAT.) 27 bm. Tel. Comp. donosi: Wedle dzienników przez Carycyn przejechał pociąg z 417 socjalistami, których rząd sowiecki skazał na wygnanie do gubernji wijackiej.

——— o o o ———

Ospa i malarja w Rosji sowieckiej.

Moskwa. (PAT.) 27 bm. W obszarze Wołgi i w gubernji Sammarskiej wystąpiła ospa. Na Uralu szerzy się malarja.

Olbrzymia trąba powietrzna.

Nowy Jork. (PAT.) Trąba powietrzna **zniszczyła** w mieście Indiana w stanie Pensylwanja, **kościół św. Patryka, do którego schroniło się przed burzą około 100 osób.** 10 osób zginęło, 22 zostało rannych.

Bunt przeciw sowietom na tle katastrofy głodowej.

Ryga. (AW.) Jak donoszą pisma sowieckie, do władz centralnych w Moskwie nadchodzą niepokojące wiadomości z gub. Saratowskiej, gdzie wśród ludności na tle głodu mnożą się wypadki buntu przeciwko sowietom. Groźba katastrofy głodowej przybiera coraz większe rozmiary.

Życie i sąd.

Mordercy z najlepszych sfer towarzyskich

z których się robi niepoczytalnych psychopatów.

Sensacyjny proces morderców uczciwego dziecka. — Czy zboczenie umysłowe? — Ku-kux-klan grozi! — Prokurator żąda kary śmierci. — Mordercy uśmiechają się ironicznie.

Proces przeciw mordercom małego Franka: Natanowi Leopoldowi i Ryszardowi Loeb — rozpoczął się przed paru dniami w Chicago, a towarzyszy mu **olbrzymie zainteresowanie opinji całej Ameryki.** I nic dziwnego. Bo oto

na ławie oskarżonych zasiedli dwaj młodzieńcy z najlepszych sfer towarzyskich,

o wybitnych zdolnościach umysłowych, wykształceni, nieomal genjalni erudyci, którzy — jak sami podają — **dla psychologicznego eksperymentu popełnili w sposób cynicznie bezczelny morderstwo na niewinnem dziecku.**

Usiłowano osłabić odpowiedzialność zbrodniarzy przez orzeczenie psychjatrów, jakoby obaj młodzieńcy byli anormalni. Opinja publiczna jednakże zaprotestowała kategorycznie przeciw takiemu postawieniu sprawy. Podobno nawet

Ku-Klux-Klan zagroził zemstą

lekarzom-psychjatrom, jeżeliby wstrętny ten czyn przypisali zboczeniu umysłowemu lub zdegenerowaniu morderców. Mimo tych gróźb.

adwokat Clarence Darrow, za podstawę swej obrony przyjął niepoczytalność swoich klijentów,

a rzeczoznawca psychjatra dr. **White scharakteryzował ich jako patologicznych kłamców.** Prokurator Thomas **Marshall** w swem przemówieniu wskazał na ohydę czynu i **zażądał kary śmierci** dla przestępców, którzy niczem nie zdradzają zboczenia umysłowego.

Oskarżeni z uwagą wysłuchali przemówienia prokuratora, przyczem **uśmiechali się ironicznie.** Proces potrwa kilka dni.

Rozwój komunikacji powietrznej w Polsce.

206 lotów dokonano w lipcu b. r.

Warszawa, 27 sierpnia.

Według zestawienia, dokonanego przez Ministerstwo kolei, **dokonano w lipcu br.** na linjach cywilnej żeglugi powietrznej lotów przepisanych i dodatkowych **ogółem 206, czyli średnio dziennie 7.** Płatowce przeleciały ogółem klm. 65.135, 2. zn. średni lot wynosił 316 klm.

Przewieziono podróżnych ogołem 381; na 1 lot przypada podróżnych średnio 1.8.

Ładunków ogółem przewieziono 6565 kg., korespondencji pocztowej 138 kg.; na 1 lot przypada ładunków i poczty 32.2 kg. Ogólna waga dokonanych przewozów 41.043 kg., a na 1 lot przypada 199 kg.

Regularność lotów wyraża się procentowo: a) na linji Warszawa—Paryż 88 proc., b) Warszawa—Gdańsk 92 proc., c) Warszawa—Kraków 89 proc., d) Warszawa—Lwów 74 proc.

Rzeczy ciekawe.

SAMOBÓJSTWO ŁABĘDZIA.

W miejscowości Hangkou znajduje się jezioro, gdzie samotnie pływał **śnieżny łabędź.** Któregoś dnia przewożono najbrzeżną aleją **beczkę ze smołą** i trochę smoły wylało się na jasny piasek ścieżki. Widocznie i łabędzie bywają ciekawe: więc **biały samotnik wyszedł na brzeg obejrzeć owe ciemne plamy** i miał nieostrożność spocząć na jednej z nich.

Po chwili dziwny widok przedstawił się oczom widzów. **Łabędź wstał i chciał się oczyścić,** nie mogąc jednak usunąć ciemnych, lepkich plam, **zaczął z furją szarpać na sobie pióra, zalał się cały krwią** — a widząc w końcu, że wszystkie wysiłki są bezskuteczne, **schował głowę pod splamione skrzydło i w ciszy, nie mogąc znieść plamy, czekał na śmierć.**

NOWE KATAKUMBY.

Podczas kopania w Rzymie sztucznej areny dla pewnego amerykańskiego towarzystwa kinematograficznego, które zamierzało odtworzyć na tej arenie walki z dzikiemi zwierzętami, robotnicy natrafili na wejście do zupełnie jeszcze nieznanych katakumb. Odkrycie to wywołało w Rzymie ogromne wrażenie. Archeologowie oświadczają, że jest to najważniejsze odkrycie archeologiczne ostatnich czasów.

GIEŁDA.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Akcje: Bank Handlowy 8—8.05; Bank dla Handlu i Przemysłu 1.95—2.10; Bank Zachodni 2.50—2.45; Polski Bank Przemysłowy 0.65; Chodorów 7.30; H. Cegielski w Poznaniu 0.91—1.00; Parowozy 0.53; Zieleniewski 14.05—13.25; Żyrardów 61.25—61.50; Nobel 2.25; Spirytus 2.35 do 2.30.

WARSZAWSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Waluty: Dolary 5.18 i pół.

Czeki: Nowy Jork 5.18 i pół do 5.18; Londyn 23.35; Paryż 28.25—28.17 i pół; Wiedeń 7.35—7.28; Praga 15.58; Włochy 23.10; Belgja 26.10; Szwajcarja 97.30—97.27 i pół; Helsingfors 201 i jedna czwarta.

Miljonówka 0.70—0.83; Bony złote 0.88—0.84; Pożyczka złota 6.80—6.70—6.80; Pożyczka dolarowa 2.90.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zamknięcie giełdy: Holandja 206.90; Nowy Jork 533 i trzy czwarte; Londyn 23.96; Paryż 28.85; Medjolan 23.62; Praga 16.00; Budapeszt 0.0070. Bukareszt 2.60; Belgrad 6.67; Sofja 3.85; Wiedeń 0.0075 i jedna czwarta.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

W tys. koron austr.: Mrażnica 51; Zieleniewski 170; Karpaty 184.9; Fanto 240; Galicja 1300; Schodnica 293; Bank Hipoteczny 10; Nafta 202; Kolej Lwów—Czerniowce 145; Bank Małopolski 6.1; Browary Lwowskie 138; Rakszawa 45; Silesja 25; Goleszów 865.

ZE SPORTU.

ROZMAITOŚCI.

Związek Sprawozdawców Sportowych. Dziś tj. we czwartek o 7 wiecz. w lokalu firmy Kaden i Sp. odbędzie się konstytucyjne zebranie Związku Sprawozdawców Sportowych, na które zapraszają inicjatorowie pp. redaktorów pism sportowych, sprawozdawców sportowych krakowskich i zamiejscowych pism codziennych i korespondentów pism sportowych zamiejscowych.

codzi ennych rm 1ń2j 123456 123456 123456 234

Zawody pływackie o mistrzostwo Polski, odbędą się 30 i 31 sierpnia w Krakowie w pływalni w Parku Krakowskim, jako III z rzędu. Organizacją zawodów zajmuje się Sekcja Pływacka A. Z. S. Kraków. Zawody budzą wielkie zainteresowanie ze względu na liczną konkurencję i możliwość pobicia kilku rekordów polskich. Z całej Polski napłynęły liczne zgłoszenia, głównie z Warszawy, Krakowa, Bielska, Katowic, Lwowa itd.

Ciekawy wypadek zdarzył się onegdaj w Hiszpanji. Otóż doskonały gracz reprezentatywny Hiszpanji wycofał się z aktywnego udziału w grze w piłkę nożną i z tej to racji jego macierzysty klub urządził mu „mecz benefisowy", który mu przyniósł 25.000 piestów.

Ritola, słynny długodystansowiec fiński, powróci najprawdopodobniej do Ameryki.

1167 zawodników piłkarskich nie liczących jeszcze 17 lat posiada Niem. Zw. P. N. w Czechach.

Nasze zwycięstwo w spotkaniu z Finlandją dowiodło, że piłka nożna zrobiła u nas wielki krok naprzód. Nie od rzeczy będzie wspomnieć wyniki Finlandji w ub. roku. Z Niemcami 2:1, Austrją 1:2 i Węgrami 1:3.

W berlińskim stadjonie w dn. 31 sierpnia br. odbędą się zawody międzypaństwowe Szwecja—Niemcy. Niemcy wystawiają następujący team: Kuhnt (Berlin), Miller, Risse (obaj z Hamburga), Eschenlohr (Tennis-Borussia, Berlin), Lux (Tennis-Borussia, Berlin), Schumann (Vorwärts, Berlin), Leip (Drezno), Reismann (Drezno), Harder, Hartmann (obaj z Hamburga, Paulsen (Lipsk).

Slavia jest najstarszem towarzystwem sportowem Czechosłowacji. Zostało ono założone w r. 1893. W ubiegłym roku „Slavia" święciła 30 letn. jubileusz.

Zawody międzypaństwowe Hiszpanji. W czasie Olimpjady antwerpskiej Hiszpanja doszła do większego znaczenia. Wyniki jakie wówczas uzyskała brzmią: z Holandją 3:1, Szwecją 2:1, Włochami 2:0, Danją 1:0, przegrywa jednakowoż z Belgją 1:3. W 1921 roku bije Hiszpanja Portugalję 3:1. W następnym roku bije Hiszpanja Belgję 2:0, Portugalję 2:1 i Francję 4:0. W 1923 roku ulega Belgji 0:1. Natomiast w spotkaniach z Francją i Portugalją uzyskuje Hiszpanja dwa wspaniałe zwycięstwa. Wyniki 3:0 i 4:0. W roku bieżącym Hiszpanja grała dwukrotnie z Włochami 0:0 i 0:1. Ogółem na 14 spotkań 10 zwycięstw, jedna nierozegrana i trzy klęski. Stosunek bramek tych wszystkich gier wynosi 27:9, co stanowi sukces niezladа.

Walka o dach nad głową.

Z odmętów nędzy mieszkaniowej.

Szykanowanie lokatorów. — Straszny czyn kamiecznika na Wólce Pańeńskiej.— Załamanie czaszki żelaznym toporkiem.

Lwów, 27 sierpnia.

W ciągu ostatnich dni wydarzyły się we Lwowie znawu dwa wypadki awanturniczych zatargów na tle szalejącej nędzy mieszkaniowej. W jednym wypadku skarga odnosi się do kamienicznika, p. Ignacego Schwarzwalda, który ma we Lwowie kilka realności i wszelkimi sposobami stara się unieszkodliwić, t. j. usunąć lokatorów. Twierdzi m. i., że ma prawo pobierać „dowolne“ czynsze i szykanuje lokatorów. Zabrania np. trzepanie chodników nad klatką schodową, a nakazuje to czynić nad oknami lokatorów.

Mieszkańcy zwrócili się z prośbą o pomoc do policji.

Niesłychany fakt zdarzył się natomiast przed kilkoma dniami. Oto właściciel domu na Wólce Pańeńskiej l. 12 wybrał sobie za ofiarę dozorczynię, Franciszkę Parjan, która jest chorą i wyszła niedawno ze szpitala.

Onegdaj rozkazał chorej kobiecie maglować bieliznę. Rozgniewany odmową, obił dotkliwie ofiarę swą laską z żelaznem okuciem.

Tłum ludzi zebranych, słysząc krzyki bitej kobiety omal nie zlynczował właściciela realności.

Lekarz stwierdził u pobitej żelaznem narzędziem załamanie kości czaszkowej, oraz liczne obrażenia.

Odwieziono ją do szpitala. Sprawcę zaś sprowadzono na komisarjat, lecz zwolniono go następnie.

Tłumy, zebrane przed wspomnianym domem, z trudem zdołano skłonić do rozejścia.

Z pod znaku Temidy.

Sędzia-filozof i adwokaci-torreadorzy.

W wyższym sądzie chicagowskim zdarzył się niezwykły wypadek walki adwokatów, którzy od utarczki słownej w obronie swych klijentów, w najdzwyczajnym ferworze przeszli do kłótni, a wreszcie do rzeczywistej bójki, przedstawionej dość oryginalnie przez tamtejszy dziennik. Otóż jeden z tych krewkich obrońców, p. Karol Erbstein, bronił bogatego fabrykanta Harry‘ego G. Saała, domagającego się rozwodu ze swą żoną, Violetą.

Rozwodu tego żąda również żona miljonera, której znów bronił adwokat Albert Fink.

Do bójki przyszło wskutek zadawania przez adwokata Finka pytań detektywowi Franciszkowi Conweyowi, podobno będącemu w służbie Saala. Sposób wypytywania świadka przez mecenasa Finka nie podobał się adwokatowi Erbsteinowi, więc zaprotestował.

Fink, nie namyślając się, przyskoczył do swego kolegi i wymierzył mu siarczysty policzek.

Adwokat Erbstein nie pozostał mu dłużny i silnie palnął swgeo kolegę w nos, z którego natychmiast zaczął wypływać — jak to przedstawia obrazowo wspomniane pismo — strumień czerwonej adwokackiej krwi (!), barwiąc na czerwono białą koszulę pana Finka.

Wówczas nastąpiła interwencja ze strony woźnych sądowych i zapasy zostały przerwane.

Erbstein jednak został uznany przez obecnych w sądzie miłośników popularnego sportu twarzo-bicia za zwycięzcę.

Oryginalny opis kończy się też niezwykle. Dziennik na pytanie:

— A co robił podczas tej walki pan sędzia? — odpowiada czytelnikom: — Odpowiedź łatwa. Jako wielki zwolennik „twarzo-bicia“, czekał spokojnie końca i po ukończeniu walki spytał adwokatów, czy są zdolni prowadzić dalej rozprawę lub czy może pragną odpocząć do dnia następnego. Podobno rozprawa potoczyła się dalej.

Paszteciki z mięsem niemowlęcem

Specjalność chińkiej piekarni.

W miejscowości Hangkau, niedaleko Szanghaju, policja aresztowała czterech piekarzy, których wyroby, a zwłaszcza wyjątkowej dobroci paszteciki, cieszyły się ogromnem powodzeniem. Śledztwo wykazało, że zwyrodniali piekarze używali do pasztecików tych ciał niemowląt, które wykradali i mordowali. Gdy się o tem dowiedziała — klijentela ich, wzburzony tłum rzucił się na aresztowanych, chcąc ich zlynczować. Policji z trudem udało się odprowadzić zbrodniarzy do więzienia, gdzie nie minie ich zasłużona kara.

Konkurs samolotów transportowych

Aero-Club francuski zorganizował konkurs samolotów transportowych. Do konkursu stanęły trzy aparaty: 1) Bleriot, 2) Caudron, 3) Farman. Wszystkie te aparaty oprócz szeregu ewolucji powietrznych musiały odbyć trzykrotnie w dniu 21, 22 i 23 sierpnia podróż z le Bourget do Bordeaux i z powrotem, czyli 1030 klm. dziennie, razem 3090 klm.

Odpowiedzialny redaktor: Dr. Władysław Świrski.

Krakowska Drukarnia Nakładowa w Krakowie pod zarządem J. Borkowicza.